

BOŻENA WRONIKOWSKA

### WOKÓŁ TEMATYKI TITULUSA EKWICJUSZA – SYLWESTRA – MARCINA

W dyskusjach na temat genezy i początków architektury chrześcijańskiej niewiele miejsca zajmuje najstarszy kościół powstały z fundacji biskupa Rzymu. Uwagę badaczy przyciągają raczej monumentalne bazyliki fundowane przez Konstantyna i jego rodzinę. Tituli, czyli kościoły miejskie wznoszone z inicjatywy i środków biskupów oraz osób prywatnych<sup>1</sup>, to wciąż jeszcze problem daleki od rozwiązania. Jedną z najbardziej kontrowersyjnych budowli jest najstarszy ze znanych nam titulusów, datowany na okres pontyfikatu Sylwestra (314–335). Wobec niejasności źródeł pisanych i archeologicznych trudno się dziwić, że w ich interpretacji panują daleko idące rozbieżności<sup>2</sup>, a zarówno konstrukcja, jak i okoliczności powstania tego titulusa pozostają właściwie nieznane. Jednakże, skoro chodzi tu o jedną z najwcześniejszych budowli chrześcijańskich, pozostawienie tak wielu znaków zapytania bez podjęcia choćby próby odpowiedzi byłoby równoznaczne ze zgodą na funkcjonowanie zgoła niepełnego, jeżeli nie wręcz fałszywego obrazu kształtowania się architektury sakralnej chrześcijan<sup>3</sup>. Spróbujmy więc zebrać dostępne nam dane na temat najstarszego titulusa<sup>4</sup>. Może uda się na ich podstawie znaleźć rozwiązanie przynajmniej niektórych trudności?

Zacznijmy od sformułowania pytań:

---

<sup>1</sup> Patrz C h. P i e t r i, *Roma christiana. Recherches sur l'Eglise de Rome, son organisation, sa politique, son idéologie de Miltiade à Sixte III (311–440)*, Rome 1976, s. 93 n.

<sup>2</sup> Np. polemika na łamach "Rivista di Archeologia Cristiana" (dalej RivAC): B. M. A p o l l o n j G h e t t i, *Le chiese titolari di S. Silvestro e S. Martino ai Monti*, RivAC, 37(1961), s. 271–302; E. C o c c i a, *Il "Titolo" di Equizio e la basilica dei SS. Silvestro e Martino ai Monti*, RivAC, 39(1963), s. 235–245.

<sup>3</sup> Niestety, taki właśnie zniekształcony obraz znajdujemy w ukazujących się w naszym kraju publikacjach o charakterze popularyzatorskim, które poruszają tę tematykę.

<sup>4</sup> Nie chcę zabierać w tym miejscu głosu w dyskusji na temat istnienia lub nieistnienia titulusów jeszcze starszych, przedkonstantyńskich. Mówiąc o najstarszym titulusie, mam na myśli najwcześniejszy spośród poświadczonych źródłowo.

1. Kiedy powstał najstarszy rzymski titulus?
2. Jakie były dalsze jego losy?
3. Gdzie obecnie należy szukać jego pozostałości?

Wobec tego, iż badania archeologiczne nie doprowadziły dotychczas do odnalezienia na terenie Rzymu żadnego przykładu chrześcijańskiego miejsca kultu z okresu przedkonstantyńskiego, a źródła pisane dotyczące tego okresu i tej problematyki są, delikatnie mówiąc, niezbyt wiarygodne, poszukiwania najstarszego titulusa rzymskiego rozpocząć musimy od czasów konstantyńskich<sup>5</sup>.

*Liber Pontificalis* w biografii Sylwestra dwukrotnie wspomina o kościele zbudowanym w pobliżu term Domicianas. W pierwszej z tych wzmianek mówi: "Hic fecit in urbe Roma ecclesiam in praedium cuiusdam presbiteri sui, qui cognominabatur Equitius, quem titulum romanum constituit, iuxta termas Domitianas, qui usque in hodiernum diem appellatur t i t u l u s E q u i t i i"<sup>6</sup> (podkr. moje – B. W.). Następnie wyliczone zostają dary przeznaczone dla tego titulusa<sup>7</sup>, dalej jest mowa o synodzie, który miał miejsce w czasach Sylwestra, o dekretach przez niego wydanych oraz o liczbie kapłanów przez niego wyświęconych. W tym miejscu *Liber Pontificalis* wydaje się kończyć prezentację dokonań Sylwestra i zaczyna wymieniać budowle ufundowane "huius temporibus" oraz "eodem tempore" przez Konstantyna, po czym, w ustępie kończącym biografię Sylwestra, znajdujemy następujący fragment: "Hisdem temporibus constituit beatus Silvester in urbe Roma titulum suum in regione III iuxta thermas Domitianas qui cognominantur Traianas, t i t u l u m S i l v e s t r i [podkr. moje – B. W.]

<sup>5</sup> W *Liber Pontificalis* w wielu miejscach budowę lub ustanowienie titulusów przypisuje się przedkonstantyńskim biskupom Rzymu, ale w żadnym przypadku nie są to informacje zasługujące na wiarę – por. F. L a n z o n i, *I titoli presbiteriali di Roma antica nella storia e nella leggenda*, RivAC, 2(1925), s. 199. Między innymi w biografii Piusa I (*Le Liber Pontificalis, texte, introduction et commentaire*, ed. L. Duchesne, Paris 1957, vol. I (dalej LibPont), s. 132) znajdujemy notkę mówiącą o dedykowaniu kościoła ku czci św. Pudencjanny, ale jest to niewątpliwie, co wykazał Duchesne (LibPont, s. 133), późniejsza interpolacja. Oparto ją na tekście mocno fabularyzowanej pasji, powstałej prawdopodobnie w 2. poł. V w. (*Bibliotheca hagiographica latina antiqua et mediae aetatis*, I-III, Bruxelles 1898-1911, 6920, 6988–91; dalej BHL), podobnie jak i wzmiankę o dedykowaniu titulusa w domu wdowy Lucyny przez papieża Marcelego (LibPont, s. 164 n, przyp. 8), której pierwowzór znajdujemy w *Passio s. Cyriaci* (BHL 2056, 5234–4, 7937). Wiadomość o ufundowaniu bazyliki przez papieża znajduje się ponadto w biografii Kaliksta: "Hic fecit basilicam trans Tiberim" (LibPont, s. 141). Przypuszczalnie i w tym miejscu mamy do czynienia z interpolacją, a dotyczy ona prawdopodobnie bazyliki ufundowanej dopiero w połowie IV w. przez biskupa Juliusza "iuxta Callistum", o czym informuje Katalog Liberjański (LibPont, s. 9). Przypuszczenie to nie może zostać potwierdzone przez źródła archeologiczne, ponieważ pod kościołem S. Maria in Trastevere, pod którym powinny się znajdować pozostałości bazyliki Kaliksta, nie przeprowadzono dotychczas badań.

<sup>6</sup> LibPont, s. 170 n.

<sup>7</sup> Pietri w komunikacie przedstawionym podczas XI Międzynarodowego Kongresu Archeologii Chrześcijańskiej (Lyon–Genève–Aosta) w r. 1986: "Le titulus [...] implique, au sens rigoureux du droit romain, une fondation avec le capital nécessaire à l'édification de l'église, à la dotation en vaisselle liturgique, des revenus pour la luminaire, l'entretien de l'édifice et surtout pour l'accueil d'un clergé permanent" (mps).

ubi donavit Constantinus Augustus [...]”<sup>8</sup>. Dalej wyliczone są dary, częściowo takie same jak w poprzedniej wzmiance, częściowo inne, a na zakończenie następuje stwierdzenie: "Obtulit et omnia necessaria titulo Equiti", i znów powtarza się liczba wyświęconych przez Sylwestra kapłanów, taka sama jak podana wyżej<sup>9</sup>.

Próbując zinterpretować oba fragmenty odnoszące się do budowlanej aktywności papieża Sylwestra, stajemy w obliczu jednej z wielu, jak się przekonamy, trudności związanych z problematyką, którą podjęliśmy. Pojawia się bowiem pytanie, czy oba te fragmenty mówią o jednej budowli, nazywanej raz tytułem Ekwicjusza, a raz tytułem Sylwestra, czy o dwóch różnych tytułach. Koronnym argumentem zwolenników tej drugiej możliwości są różnice występujące w listach darów<sup>10</sup>. W niewielkim stopniu dotyczą one przedmiotów stanowiących wyposażenie kościoła, w znacznie większym – dóbr i posiadłości przeznaczonych na jego utrzymanie. Na przykład w pierwszym wykazie wymienia się pięć posiadłości poza Rzymem oraz ogród i dwa domy w obrębie murów, w drugim natomiast wszystkie posiadłości, a jest ich dziesięć, zlokalizowano poza miastem. Tylko dwie nazwy powtarzają się w obu listach. Jednakże, mimo tych rozbieżności, większość badaczy jest zdania, że obie wzmianki w *Liber Pontificalis* dotyczą jednego kościoła o podwójnym wezwaniu<sup>11</sup>.

Żeby rozstrzygnąć, po czyjej stronie jest racja, trzeba najpierw uświadomić sobie, z jakiego rodzaju tekstem mamy tu do czynienia, tzn. na ile przekaz dotyczący fundacji Sylwestra jest wiarygodny. Odpowiedź na to pytanie jest konieczna, ponieważ *Liber Pontificalis* to zbiór tekstów bardzo zróżnicowanych pod względem wartości<sup>12</sup>. Szczęśliwie dla naszych badań biografia papieża Sylwestra należy do tych partii *Liber Pontificalis*, które zdaniem znawców zarówno tej książki<sup>13</sup>, jak i epoki konstantyńskiej<sup>14</sup> zasługują na zaufanie. Wiele wskazuje na to, że tekst, który nas interesuje, powstał w czasach bliskich opisywanym wydarzeniom i zawiera dane pochodzące z wiarygodnych źródeł.

<sup>8</sup> LibPont, s. 187.

<sup>9</sup> Tamże, s. 188.

<sup>10</sup> A p o l l o n j G h e t t i, dz. cyt., s. 275: "due donazioni che si riferiscono la prima a Equizio e la seconda a Silvestro".

<sup>11</sup> E. B o a g a, *Il titolo di Equizio e la basilica di S. Martino ai Monti*, Roma 1988, s. 3.

<sup>12</sup> LibPont, s. XXXV n.

<sup>13</sup> H. G e e r t m a n, *Il "Liber Pontificalis" come Fonte Archeologica: alcuni esempi di analisi sistematica*, [w:] *Seminari di Archeologia Cristiana, Seduta del 10. Dicembre 1890*, RivAC, 63(1987), s. 368–371.

<sup>14</sup> Pietri w trakcie dyskusji po wypowiedzi Geertmana podczas Seminarium Archeologii Chrześcijańskiej (zob. przyp. 13) stwierdził, że autor biografii Sylwestra posługuje się językiem charakterystycznym dla IV w. i opiera się na oficjalnej dokumentacji przechowywanej w archiwach rzymskich ("l'elenco giuridico è caratteristico dell'età costantiniana").

Mamy więc podstawy, aby uznać, że istotnie papież Sylwester ufundował kościół w pobliżu term Domicjana na Eskwilinie, na terenie będącym własnością niejakiego Ekwicjusza i znajdującym się w Rejonie III. Skoro papież Sylwester był fundatorem, a Ekwicjusz właścicielem terenu, to oba określenia, pod jakimi titulus występuje w tekście *Liber Pontificalis* – titulus Ekwicjusza w pierwszej części biografii i titulus Sylwestra w jej części końcowej – nie muszą wzajemnie się wykluczać. Różnice w listach darów też nie są wystarczającym argumentem na rzecz dwóch odrębnych titulusów. Można przypuszczać, że powodem tych różnic było korzystanie przez redaktora biografii Sylwestra z dwóch różnych dokumentów odnoszących się do tej samej fundacji<sup>15</sup>. To zresztą mogło być również przyczyną podwojenia informacji na jej temat. Powtórzenia dotyczą bowiem nie tylko titulusa, ale też liczby wyświęconych kapłanów. Obie wzmianki podają czasami taką samą ich liczbę, ale w kilku przypadkach inną. Po przeczytaniu pełnego tekstu biografii Sylwestra trudno oprzeć się wrażeniu, że ostatni jej passus to niedokładne powtórzenie przytoczonych już wcześniej danych. Potwierdzeniem tego przypuszczenia może być także brak tego fragmentu w tzw. grupie E kodeksów zawierających tekst *Liber Pontificalis*<sup>16</sup>. Warto też zwrócić uwagę na wzmiankę wtrąconą przy końcu listy darów dla titulusa Sylwestra: "[...] obtulit et omnia necessaria titulo Equiti". Jeżeli zrozumiemy ją jako: "ofiarował w ten sposób wszystko to, co było potrzebne titulusowi Ekwicjusza", to otrzymamy jeszcze jedno potwierdzenie identyczności obu titulusów<sup>17</sup>, chociaż, trzeba przyznać, nie jest to jedyna możliwa interpretacja.

Przez dłuższy czas, bo aż do końca V w., nie ma w źródłach żadnych śladów omawianego titulusa. Dopiero pod aktami synodu, który odbył się w Rzymie w r. 499, znajdujemy podpisy Feliksa, Adeodatusa i Sebastiana, prezbiterów z titulusa Ekwicjusza<sup>18</sup>. Wśród prezbiterów, którzy podpisali się pod tekstem akt tego

---

<sup>15</sup> LibPont, s. 200: "Il est possible que nous avons affaire ici à deux extraits différents d'une seule et même charte, ou encore à deux relevés pris dans des documents de date différente". Por. też R. K r a u t h e i m e r, S. C o r b e t t, *Corpus basilicarum Christianarum Romae*, t. III, Rome 1967, s. 123 – autorzy wyrażają przypuszczenie, że na początku VI w., kiedy titulus Ekwicjusza został w ten czy inny sposób zastąpiony titulem Sylwestra, który tym samym przejął jego majątek i prerogatywy, druga lista donacyjna "was inserted at the end of the vita of Pope Sylwester in the Liber Pontificalis and it still included some of the liturgical vessels and some of the estates which had originally been given to the titulus Equitii when it was founded in the fourth century, but the list also included items of property which the titulus had acquired subsequently".

<sup>16</sup> LibPont, s. 200.

<sup>17</sup> Tak uważa również Coccia (dz. cyt., s. 236), który sądzi, że to zdanie "sembra confermare che anche nella mente dell'ultimo compilatore i nomi di Equizio e di Silvestro apparivano legati ad uno stesso titolo".

<sup>18</sup> *Monumenta Germaniae historica inde ab anno Christi 500 usque annum 1500, Auctores antiquissimi* (dalej MGH Auct. Antiq.), Berlin 1877-1919, XII, s. 411 i 413: "Adeodatus presbyter tituli Aequiti subscripsi; Felix presbyter tituli Aequiti subscripsi; Sebastianus presbyter subscripsi". Powołując się na ten tekst, niektórzy autorzy cytują go w innym brzmieniu, dodając do określenia titulusa jeszcze jedno wezwanie – "sci. Martini",

synodu, nie znajdujemy (co w świetle przyjętej wyżej tezy jest oczywiste) przedstawicieli kleru z tytułu Sylwestra. Natomiast pod aktami synodu odbytego w Rzymie blisko sto lat później, w r. 595, widnieją podpisy Laurentiusa i Johannaesa, prezbiterów "tituli sancti Silvestri"<sup>19</sup>, nie ma zaś nigdzie mowy o kapłanach z tytułu Ekwicjusza<sup>20</sup>.

Zatrzymajmy się chwilę przy aktach obu synodów, ponieważ jest to obok *Liber Pontificalis* najważniejsze źródło informacji o tym, jakie kościoły istniały w Rzymie przed końcem VI w. Podsumowując badania przeprowadzone nad tymi tekstami przez wielu autorów – z Kirschem, Duchesne'em i Lanzonim na czele<sup>21</sup> – można przyjąć, że w r. 499 nazwy tytułów pochodziły na ogół od imienia fundatora lub właściciela posesji, na której tytuł wzniesiono. W ciągu VI w. nastąpiła zasadnicza zmiana w tej dziedzinie i w r. 595 regułą już było określanie tytułów imionami świętych. Niekiedy określenie "sanctus" przypisywano fundatorom lub właścicielom posesji, których imię nosił tytuł pierwotnie, niezależnie od ich rzeczywistych zasług i świętości. Biorąc pod uwagę tę prawidłowość, możemy przypuszczać, że tytuł Ekwicjusza nazywany był tak jeszcze w r. 499, a nawet na początku VI w., o czym świadczy zwrot "usque in hodiernum diem", użyty w biografii Sylwestra. Redakcja tej części *Liber Pontificalis* została bowiem dokonana w pierwszych latach VI w. (przed r. 530)<sup>22</sup> i jest wielce prawdopodobne, że zwrot ten pochodzi od redaktora, który chciał poinformować, iż jeszcze w jego czasach kościół ufundowany przez papieża Sylwestra nazywany był tytułem Ekwicjusza. Jednakże w VI stuleciu nastąpiła zmiana: tytuł Ekwicjusza stał się tytułem św. Sylwestra, czego dowodzą akta synodu z 595 r.

---

którego nie znajdujemy w żadnej publikacji akt synodu z 499 r. ani w MGH Auct. Antiq., ani u Mansiego (J. S. Mansi [i in.], *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, t. VIII, s. 236–237) – por. Apollonj Ghetti, dz. cyt., s. 275–278; Krautheimer, Corbett, dz. cyt., s. 122; Pietri, dz. cyt., s. 20, przyp. 2. Jest to o tyle istotne, że m.in. na tej podstawie identyfikuje się tytuł Ekwicjusza z późniejszym kościołem św. Marcina. Krautheimer, Corbett, dz. cyt., s. 122: "the signatures of the council of 499 are not simply «presb. tit. Aequitii» as is frequently quoted, but presb. sci. Martini. tit. Aequiti"; dalej (tamże, przyp. 4): "the only author to quote correctly from MGH Auct. Antiq. XII, 411, 413 is Silvagni, op. cit. 1912, p. 49". Niestety, nie udało mi się odszukać tekstu Silvagniego, o którym tutaj mowa, i nie umiem powiedzieć, na jakiej podstawie oparł on swoje odczytanie tekstu źródłowego. W moim przekonaniu żadna z publikacji akt synodu z 499 r. takiej podstawy nie daje.

<sup>19</sup> MGH, Epist. I, s. 366 n.: "Laurentius presbyter tituli sancti Silvestri; Johannes presbyter tituli sancti Silvestri".

<sup>20</sup> L. Duchesne (*Les titres presbiteriaux*, "Mélanges d'archéologie et d'histoire" 1887, s. 217–233) zwrócił na to uwagę, widząc tu argument na rzecz identyczności obu tytułów. Ta propozycja znalazła uznanie m.in. u następujących autorów: L. H. Hartmann, MGH, Epist. I, Berolini 1891, s. 367 n., 24; J. P. Kirsch, *Die römische Titelkirchen im Altertum*, Paderborn 1918, s. 6–11, 41–45; R. Viellard, *Les origines du titre de Saint Martin aux Monts à Rome*, Rome–Paris 1931, s. 18–20; Krautheimer, Corbett, dz. cyt., s. 121–123.

<sup>21</sup> Zob. Lanzoni, dz. cyt., s. 215.

<sup>22</sup> LibPont., s. XLIV n.

Niektóre źródła pozwalają datować tę zmianę na okres pontyfikatu Symmachusa (498–514). *Liber Pontificalis* w swej części zredagowanej między 498 a 518 r., a więc współcześnie z opisywanymi wydarzeniami, podaje informację o zbudowaniu przez papieża Symmachusa bazyliki św. św. Sylwestra i Marcina: "Intra civitatem Romanam, basilicam sanctorum Silvestri et Martini a fundamento construxit iuxta Traianas [...]"<sup>23</sup>.

Pytanie kolejne, przed którym stajemy, brzmi następująco: czy budowla wzniesiona przez Symmachusa ma coś wspólnego z tytułusem Ekwicjusza ufundowanym przez Sylwestra?

*Liber Pontificalis* lokalizuje bazylikę symmachiańską "iuxta Traianas", czyli w pobliżu term Trajana, o których wiadomo, że były też zwane termami Domicjana. Inaczej mówiąc, obie budowle: i ta fundowana przez Sylwestra, i ta fundowana przez Symmachusa, znajdowały się w tej samej okolicy: koło term na Eskwilinie. Nawiązanie w wezwaniu bazyliki Symmachusa do św. Sylwestra, który zgodnie z żywą na początku VI w. tradycją był uważany za fundatora tytułusa Ekwicjusza, wydaje się świadczyć o tym, że intencją Symmachusa było podjęcie i kontynuowanie kultu Sylwestra, czczonego w tamtym rejonie<sup>24</sup>. Czy bazylika będąca miejscem tego kultu stanęła w pobliżu tytułusa Ekwicjusza, czy może go zastąpiła?

Zdaniem większości badaczy Symmachus zbudował swoją świątynię o b o k tytułusa Sylwestra. Podstawy do takiego twierdzenia dotarcza tzw. *Fragmentum Laurentianum* – tekst biografii papieża Symmachusa datowany na okres przed r. 519<sup>25</sup>, w którym czytamy: "Hic beati Martini ecclesiam i u x t a s a n - c t u m S i l v e s t r e m [podkr. moje – B. W.] Palatini inlustris viri pecuniis fabricans et exornans, eo ipso instante dedicavit"<sup>26</sup>. Widzimy więc, że (inaczej niż w cytowanym wyżej fragmencie *Liber Pontificalis*) dokonano tu oddzielenia wezwania św. Sylwestra od wezwania św. Marcina, a kościół dedykowany temu drugiemu usytuowano "iuxta sanctum Silvestrum". To właśnie wyrażenie stało się podstawą hipotezy, która przez kilkadziesiąt lat panowała we wszelkich publikacjach zajmujących się tytułusem Sylwestra. Wszyscy zgodnie uważali, że oczywiście jest rozumienie użytego tu słowa "iuxta" jako "obok" w sensie topograficz-

---

<sup>23</sup> LibPont, s. 262.

<sup>24</sup> Zdaniem R. J. Loenertza Symmachus, dedykując Sylwestrowi tytuł Ekwicjusza, dokonał oficjalnej kanonizacji pierwszego w Rzymie świętego, który nie był męczennikiem "sanctionnant ainsi une canonisation populaire" (R. J. L o e n e r t z, *Actus Silvestri. Genèse d'une légende*, "Revue d'histoire ecclésiastique", 70(1975), s. 427, 439. Za jeden z przejawów tego kultu uważa się znalezioną w 1632 r. w rejonie dzisiejszego kościoła S. Martino ai Monti lampę wotywną, datowaną na 2. poł. V w. (LibPont, s. 201), z napisem: "P sancto Silvestro ancilla sua votum soluit" (G. A. F i l i p p i n i, *Ristretto di tutto quello che appartiene all' antichità e venerazione della chiesa de ss. Silvestro e Martino*, Roma, s. 51; V i e l l i a r d, dz. cyt., s. 121 nn., il. 64, 64).

<sup>25</sup> LibPont, s. XXXV n.

<sup>26</sup> LibPont, s. 46.

nym. Jest to istotnie najczęściej występujące znaczenie tego terminu, najbardziej narzucające się również w tym kontekście, z jakim mamy tu do czynienia. Wydawało się logiczne, by uznać, że w świetle informacji przekazanej przez *Fragmentum Laurentianum* bazylika symmachiańska stanęła o b o k tytułu Sylwestra. Wszelkie przekazy źródłowe, które nie zgadzały się z takim przypuszczeniem, łatwo można było uznać za błędy kopistów czy też redaktorów<sup>27</sup>, tym bardziej że tego rodzaju pomyłki są rzeczywiście plagą tekstów z tamtych czasów. Myślę jednak, że trzeba spróbować podejść do tego zagadnienia nieco bardziej krytycznie.

Przed wszystkim zastanówmy się, czy naprawdę tłumaczenie słowa "iuxta" w znaczeniu "obok" jest tu jedynym możliwym do przyjęcia. Wystarczy zajrzeć do dowolnego słownika języka łacińskiego, żeby przekonać się, że tak nie jest. Wśród wielu znaczeń słowa "iuxta" znajdujemy bowiem również takie, które w moim przekonaniu mogą znaleźć zastosowanie w tłumaczeniu badanego tu tekstu. Ponieważ "iuxta" może oznaczać m.in.: "razem z", "przy kimś", "w związku z"<sup>28</sup>, proponuję, żeby zwrot "iuxta sanctum Silvestrum" tłumaczyć nie "obok kościoła św. Sylwestra", ale "przy św. Sylwestrze", czyli w miejscu związanym z postacią Sylwestra, miejscu upamiętniającym tę postać, w miejscu (a nie obok) kultu św. Sylwestra. Tym miejscem mógł być tytuł ufundowany, jak wiemy z *Liber Pontificalis*, przez Sylwestra i z tego powodu związany z jego pamięcią<sup>29</sup>.

Jeżeli przyjmiemy proponowaną tu możliwość rozumienia słowa "iuxta", to sprzeczność między cytowanymi wyżej wersjami biografii papieża Symmachusa okaże się pozorna. W każdym z tych tekstów przeczytamy, że Symmachus wznosił bazylikę w miejscu związanym z pamięcią Sylwestra i że dedykował ją również innemu świętemu – Marcinowi. Konsekwencją takiej interpretacji źródeł pisanych musi być stwierdzenie, że bazylika ta stanęła nie obok, nie w pobliżu, ale n a m i e j s c u dawnego tytułu Ekwicjusza, od czasów Symmachusa zwanego

---

<sup>27</sup> Np. A p p o l l o n j G h e t t i, dz. cyt., s. 275: w odniesieniu do wzmianki w *LibPont* dotyczącej bazyliki Sylwestra i Marcina: "si dovrà localizzare qui l'errore nel senso che il riferimento a S. Silvestro ci sia di troppo".

<sup>28</sup> *Thesaurus Linguae Latinae*, vol. VIII, 2, fasc. V, col. 748–754, zwłaszcza col. 751, β.c. respectu consociandi, addendi; A e. F o r c e l l i n i, *Totius latinitatis Lexicon*, t. III, Prati 1865, col. 659, II: iuxta, qua praepositio est, significat item coniunctim et dicitur de iis, quae fiunt una cum aliis: congiuntamente, insieme. Por. też *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. V, 1, Wrocław 1978, col. 1179: iuxta – apud (aliquem) przy kimś.

<sup>29</sup> Myślę, że zwrot "iuxta sanctum Silvestrum" można uważać za analogiczny do często występującego w *Liber Pontificalis* określenia "iuxta corpus", w którym chodzi nie tyle o stwierdzenie, iż pochowano kogoś o b o k relikwii jakiegoś świętego w sensie topograficznym, ale raczej o to, żeby podkreślić bliskość szczątków otaczanych czcياً (*LibPont*, s. 162: iuxta corpus sancti Criscentionis; tamże, s. 126: iuxta corpus beati Petri etc.). Jeszcze bliższą analogię znajdujemy w tekście Katalogu Liberianańskiego (*LibPont*, s. 9), gdzie mówi się o bazylice za Tybrem "iuxta Callistum", czyli "presso una memoria di papa Callisto" (L a n z o n i, dz. cyt., s. 203), a więc "près d'une memoria qui conservait d'une manière ou d'une autre, un témoignage sur Calliste" (P i e t r i, dz. cyt., s. 20).

titulusem Sylwestra albo bazyliką Sylwestra i Marcina. To rozróżnienie między bazyliką a titulusem, co jakiś czas pojawiające się w tekstach źródłowych<sup>30</sup>, odzwierciedlać może sytuację, jaka wytworzyła się na tym miejscu w wyniku działalności Symmachusa. Możemy domyślać się, że dawny budynek, w którym mieścił się tytuł Ekwicjusza, nie uległ całkowitemu zniszczeniu i funkcjonował nadal, być może jako oratorium<sup>31</sup>. Jest również możliwe, że rolę tytułusa przejęły pomieszczenia sąsiadujące z dawnym tytułusem i w pewnym momencie z nim połączone. Do odpowiedzi na pytania, które się w tym momencie pojawiają, zbliżyć nas mogą jedynie badania przeprowadzone tam, gdzie możemy się spodziewać pozostałości interesujących nas budowli.

Przyjrzyjmy się więc naszym problemom od strony źródeł archeologicznych. Wiemy już, że śladów materialnych szukać należy w Rejonie III augustiańskiego podziału Rzymu, w tzw. Rejonie Izydy i Serapisa, w pobliżu term Trajana, zwanych też termami Domicjana. Ostatnia publikacja planu *Forma Urbis Marmorea* sytuuje tytuł Ekwicjusza w centrum rejonu, w okolicy, której granice wyznaczają: vicus sabuci (częściowo pokrywający się z dzisiejszą Viale Monte Oppio), ara Mercurii (ołtarz, którego pozostałości znaleziono w północnej części Piazza di S. Martino), lacus et platea Orphei, clivus suburanus (obecna Via dei Selci) oraz domus M. Servili Fabiani (zajmująca obszar, na którym dziś stoi klasztor Dominikanek)<sup>32</sup>. W pobliżu, w miejscu, gdzie zaczyna się dzisiejsza Via Giovanni Lanza, znajdowało się mitreum<sup>33</sup>.

Jeszcze do niedawna wydawało się nie ulegać wątpliwości, że tytuł Ekwicjusza mieścił się w domu, którego pozostałości, datowane na III w., znaleziono tuż

---

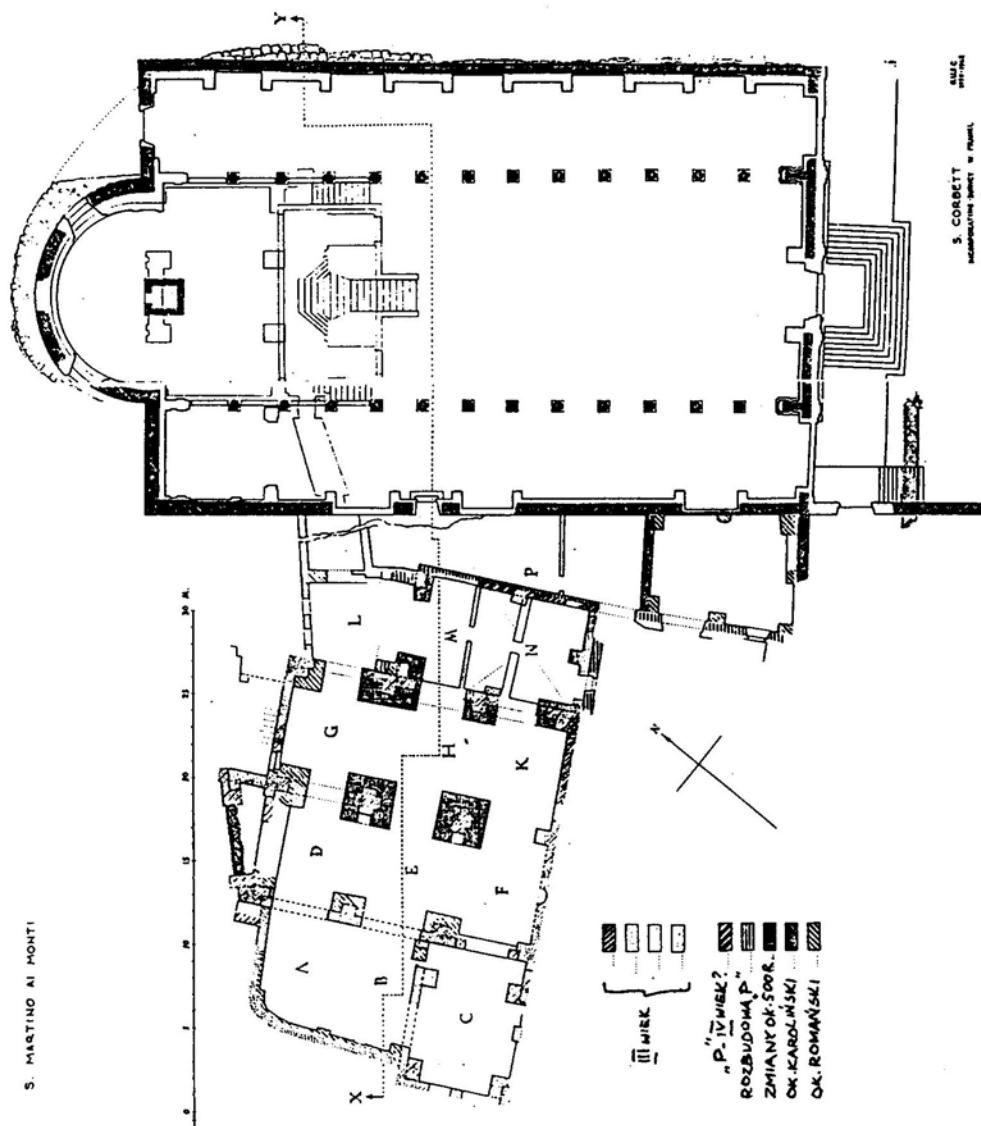
<sup>30</sup> W biografii Hadriana I (772–795) czytamy: "Ecclesiam beati Martini sitam iuxta titulum sancti Silvestri [...] renovavit" (LibPont, s. 507); ale już wkrótce potem, w biografii Leona III (795–816), znajdujemy informację, że papież ten ofiarował dary "in diaconia sanctorum Silvestri et Martini" (LibPont II, s. 22), a dalej dowiadujemy się, że Sergiusz II (844–847) "pro desirabili dilectione sanctorum Silvestri et Martini, ecclesiam quae sancto eorum fuerat nomini consecrata [...] in meliorem pulcrioremque statum a fundamentis perfecit" (LibPont II, s. 97).

<sup>31</sup> Por. LibPont III, s. 105; P i e t r i, dz. cyt., s. 20 n.

<sup>32</sup> E. R o d r i g u e z-A l m e i d a, *Aggiornamento topografico dei colli Oppio, Cispio e Viminale secondo la Forma Urbis Marmorea*, [w:] *Rendiconti della Pontificia Accademia Romana di Archeologia*, 48 (1975–76), s. 263–278 (cyt. za: B o a g a, dz. cyt., s. 3).

<sup>33</sup> Appollonj Ghetti (dz. cyt., s. 272) uważa, że sąsiedztwo tytułusa i mitreum nie jest przypadkowe, tym bardziej że występuje jeszcze co najmniej w przypadku 6 kościołów wczesnochrześcijańskich, które, zdaniem autora, usytuowano w ten sposób, aby "combattere il nemico piu temibile del momento [...] nelle sue proprie sedi".





Plan kościoła S. Martino ai Monti w Rzymie i odkrytych obok niego budowli wcześniejszych. Wg R. Krauthaimer, S. Corbett, *Corpus Basilicarum Christianarum Romae*, t. III, pl. III

obok obecnego kościoła S. Martino ai Monti, stojącego przy Viale Monte Oppio<sup>34</sup>. Nawa kościoła, będącego typowym przykładem architektury okresu renesansu karolińskiego, wzniesiona jest na sztucznej terasie niwelującej spadek terenu w kierunku północnym. Absyda, widoczna od strony Via Giovanni Lanza, wznosi się 7 m ponad poziom gruntu. Od zachodu przylegają do kościoła pozostałości rzymskiej konstrukcji, o której mowa, ukryte pod XX-wiecznymi murami klasztoru, około 10 m poniżej poziomu posadzki kościoła<sup>35</sup> – zob. plan.

Była to budowla na planie zbliżonym do prostokąta, o wymiarach 17,20 x 14,20 m. Wnętrze dzieliło się na sześć części<sup>36</sup> o krzyżowych sklepieniach, wspartych na dziesięciu podporach. Wątek murów oraz posadzka z czarno-białej mozaiki są typowe dla okresu Sewerów. Niewiele wiadomo na temat drugiej kondygnacji, która zachowała się tylko szczątkowo. Szerokie otwory łączyły budowlę z otaczającymi ją ze wszystkich stron ulicami i dziedzińcami. Ta otwartość, a także inne cechy planu skłaniają obecnie większość autorów do odrzucenia tezy o użytkowaniu tej budowli jako tytułusa ufundowanego przez Sylwestra<sup>37</sup>. Inny argument przeciw tradycyjnej hipotezie to brak jakichkolwiek śladów adaptacji dokonanych przez chrześcijańskich użytkowników wcześniej niż w VI w.<sup>38</sup> Najstarszymi przedstawieniami o tematyce chrześcijańskiej pojawiającymi się w dekoracji ścian są malowidła<sup>39</sup> oraz mozaika<sup>40</sup>, datowane właśnie na VI w. Przypuszcza się więc, że mamy tu do czynienia raczej z budowlą publiczną, być

<sup>34</sup> Filippini, dz. cyt.; Silvagni, *Il titolo costantiniano di Equizio*, "Nuovo bollettino di archeologia cristiana", 19(1913), s. 167; J. B. Ward Perkins, *Constantine and the Christian Basilica. Appendix. The Identification of the Titulus Equitii*, "Papers of the British School at Rome", 12(1954), s. 89; B. Filarska, *Początki architektury chrześcijańskiej*, Lublin 1983, s. 32.

<sup>35</sup> Analizę kolejnych faz budowli rozpoczął Silvagni w 1912 r., a kontynuowali ją J. Wilpert (*Die römischen Mosaiken und Malereien der kirchlichen Bauten von IV. bis XII Jahrhundert*, Freiburg 1917, t. I, s. 322–332) i R. Vielliard (dz. cyt., s. 5–10, 24–46, 53–59, 88–112). Najpełniejszy jej opis znajdujemy w: Krautheimer, Corbett, dz. cyt., s. 97–101, natomiast uzupełnienie na podstawie odkryć dokonanych podczas badań w latach 70-tych w: Caecilia Davis-Weyer, Judson J. Emerick, *The Early Sixth-Century Frescoes at S. Martino ai Monti in Rome*, "Römisches Jahrbuch für Kunstgeschichte", 21(1984), s. 1–60.

<sup>36</sup> Na planie Krautheimera (dz. cyt., pl. III) oznaczone literami D, E, F, G, H, K.

<sup>37</sup> Tym bardziej nie do utrzymania jest teza lansowana przez Vielliarda (dz. cyt., s. 10 n.) o wybudowaniu tej konstrukcji w III w. z myślą o przeznaczeniu jej na potrzeby kultu chrześcijańskiego.

<sup>38</sup> Petri, dz. cyt., s. 17; Davis-Weyer i Emerick (dz. cyt., s. 13–17) zauważają szereg zmian, jakie zaszły w Hali przed VI w., ale jednocześnie stwierdzają, że "the basic purpose of the Hall does not seem to have undergone much change [...]".

<sup>39</sup> Publikacja tych odkrytych niedawno malowideł w: Davis-Weyer, Emerick, dz. cyt., passim.

<sup>40</sup> W. N. Schumacher, J. Wilpert, *Die römischen Mosaiken der kirchlichen Bauten vom IV.-XII. Jahrhundert*, Freiburg–Wien 1976, s. 59: "Über den Namen dieser Persönlichkeit kann kein Zweifel bestehen: es ist der Lokalheilige, der Papst Silvester". Niestety, autor nie mówi, na czym oparta jest ta pewność, a szkoda, bo identyfikacja przedstawionej na mozaice postaci w pallium z Sylwestrem była traktowana przez wielu autorów jako dowód istnienia w tym miejscu jego kultu i argument za lokalizacją w Hali tytułusa Sylwestra. Obawiam się, że jest to jeszcze jeden przykład nieporozumienia wynikającego z uznawania za pewnik tego, co jest jedynie opartym na intuicji przypuszczeniem.

może, sądząc na podstawie planu, pełniącą funkcje hali targowej<sup>41</sup>. Budowla ta (dalej nazywać ją będziemy Halą) dopiero w VI w. zmieniła swój charakter na skutek adaptacji, które przystosowały ją do nowej roli<sup>42</sup>.

Nie wydaje się przypadkowym zbiegiem okoliczności dokonanie tej adaptacji w tym samym mniej więcej okresie, na jaki datuje się wybudowanie bazyliki przez papieża Symmachusa. Sądzę, że słuszna jest hipoteza o przyłączeniu Hali do bazyliki i podporządkowaniu jej w tym momencie celom kultowym<sup>43</sup>.

Skoro jednak odrzucamy identyfikację Hali z tytułusem Ekwicjusza, a zarazem wysuwamy przypuszczenie, że w pewnym momencie została ona połączona z bazyliką, która, jak stwierdziliśmy wyżej, stanęła na miejscu tego tytułusa, musimy poszukać w pobliżu Hali śladów takiej budowli, która na początku IV w. mogła pomieścić ufundowany przez Sylwestra tytułus, a następnie znaleźć się pod bazyliką symmachiańską lub w jej obrębie. Ślady takie istotnie znaleziono pomiędzy wschodnim murem Hali a zachodnią ścianą dzisiejszego kościoła S. Martino ai Monti<sup>44</sup>. Około 6,20 m na zachód od muru Hali, oddzielona pierwotnie dziedzińcem<sup>45</sup>, biegnie zachodnia fasada budowli, którą (za Krautheimerem<sup>46</sup>) nazywać będziemy "budowlą P". Widoczna jest tylko niewielka część tej fasady (długości 7,15 m), pozostała natomiast część budowli P ukryta jest pod stojącą na niej konstrukcją bazyliki S. Martino ai Monti. Na podstawie tak znikomych danych trudno jest wyciągać daleko idące wnioski. Zanim dojdzie do badań archeologicznych, które umożliwią zweryfikowanie naszych przypuszczeń, musimy poprzestać na informacjach, jakich dostarcza drobiazgowa analiza zachowanych i dostępnych szczątków murów, przeprowadzona przez Krautheimera i Corbetta<sup>47</sup>. Wynika z niej, że budowla P jest nieco młodsza niż sąsiadująca z nią Hala i może być datowana na późny III w.; że została poddana wielu przebudowom w różnych okresach; że jedna z nich miała na celu połączenie budowli P z Halą<sup>48</sup>, a

<sup>41</sup> Por. Ward Perkins, dz. cyt., s. 90; Davis-Weyer, Emerick, dz. cyt., s. 10.

<sup>42</sup> Krautheimer, Corbett, dz. cyt., s. 104–108, 116–118, Davis-Weyer, Emerick, dz. cyt., s. 19.

<sup>43</sup> Krautheimer, Corbett, dz. cyt., s. 123: "When the church of St. Martin was built the titulus Equitii either disappeared or was profoundly altered, and it may have been expedient to transfer the prerogatives of that titulus to the six-bay structure, giving it the name of S. Silvestro".

<sup>44</sup> Krautheimer, Corbett, dz. cyt., s. 101 n.

<sup>45</sup> Na planie Krautheimera oznaczony literą N – tamże, pl. III.

<sup>46</sup> Tamże.

<sup>47</sup> Tamże. Por. też Davis-Weyer, Emerick, dz. cyt., s. 18 n.

<sup>48</sup> Krautheimer, Corbett, dz. cyt., s. 103 n., 115 n.: dziedziniec między obiema budowlami został przekryty, przez co utworzono pomieszczenie N, a dodanie u drzwi dwóch pilastrów nadało wejściu monumentalny charakter. Zdaniem Davis-Weyer i Emerick (dz. cyt., s. 10) połączenie nastąpiło między końcem III a I. poł. VI w. Ponieważ Hala pełniła w tym okresie wciąż swą pierwotną funkcję, prawdopodobnie handlową, połączenie z nią budowli P "would suggest that it also had some commercial purpose".

ostatnia, która przypadła na w. IX, świadczy o ostatecznym opuszczeniu budowli P w tym okresie<sup>49</sup> – na jej miejscu stanęła istniejąca do dziś bazylika karolińska.

Podsumowując powyższe dociekania, myślę, że odpowiedzi na postawione na wstępie pytania powinny brzmieć następująco:

1. Najstarszym rzymskim tytułem poświadczonym w źródłach jest tytuł Ekwićjusza, zwany też tytułem Sylwestra, ufundowany przez papieża Sylwestra w okresie jego pontyfikatu, czyli między 314 a 335 r.;

2. W okresie pontyfikatu Symmachusa (498–514) budynek, w którym mieścił się tytuł Ekwićjusza, został zastąpiony nowym, wzniesionym na miejscu starego, być może po jego częściowym zburzeniu. Nowy kościół dedykowano nie tylko Sylwestrowi, którego pamięć czczona jest w tym miejscu stale co najmniej od V w. po dzień dzisiejszy<sup>50</sup>, ale również św. Marcinowi z Tours. W okresie pontyfikatu Sergiusza II (844–847) bazylika symmachiańska została zburzona i odbudowana "a fundamentis";

3. Pozostałości obu wczesnochrześcijańskich budowli, tytułu Ekwićjusza-Sylwestra i VI-wiecznej bazyliki dedykowanej św. Sylwestrowi i św. Marcinowi, szukać należy pod dzisiejszym kościołem stojącym na wzgórzu Oppius i znanym jako Basilica Santi Silvestro e Martino ai Monti.

Przyjmując przedstawioną wyżej interpretację źródeł, próbowaliśmy nie tylko znaleźć wyjaśnienie pozornych sprzeczności, jakich się w nich dotychczas dopatrywano<sup>51</sup>, ale także ustalić przebieg wydarzeń zgodny z tak bardzo charakterystycznym dla Rzymu zjawiskiem kontynuacji, narastania na tym samym miejscu przez wieki kolejnych faz budowli związanej z trwającą również przez stulecia pamięcią, w tym przypadku pamięcią o św. Sylwestrze.

---

<sup>49</sup> Krautheimer, Corbett, dz. cyt., s. 108–113, 118–121; Davis-Weyer, Emeric, dz. cyt., s. 20.

<sup>50</sup> Bazylika karolińska, stojąca do dziś w miejscu, w którym zlokalizowaliśmy tytuł Ekwićjusza i bazylikę Symmachusa, nosi nazwę "Basilica Santi Silvestro e Martino ai Monti", a jedną z głównych uroczystości w niej celebrowanych jest coroczna Festa di San Silvestro (31 grudnia).

<sup>51</sup> Nie mogę sobie odmówić przyjemności powtórzenia w tym miejscu słów Lanzoniego, pod którymi chętnie się podpisuję: "Ma, giusta il mio modesto parere, i suddetti scavi archeologici non distruggono la credibilità del racconto del *Liber Pontificalis*" (dz. cyt., s. 201).

## ON A SUBJECT OF THE TITULUS OF EQUITES – SYLVESTER – MARTIN

## S u m m a r y

The oldest known sources of the titulus of Rome date back to the pontificate of Sylvester (314-335). In his biography Liber Pontificalis mentions the construction of Equites's titulus nearby Domitian's hot baths, and in another place it says about Sylvester's titulus founded there. The acts of a council held in Rome in 499 contain the signatures of presbyters from Equites's titulus, and below the texts of the acts of the council of 595 there were signatures of presbyters of the titulus of Sylvester. Despite their incongruity, the interpretation of the mentioned texts permits to assume that they concern one building erected at Sylvester's suggestion on the ground which belonged to Equites. On the same site, at the beginning of the 6th century, the pope Symmachus (498-514) erected a church dedicated to St Martin. According to the author, the so-called Fragmentum Laurentianum containing the biography of the pope Symmachus and dated back to the beginning of the 6th century, entitle one to such a conclusion. We read there that: "Hic beati Martini ecclesiam iuxta sanctum Silvestrem... dedicavit". If, as it is suggested by the author, we translate the preposition "iuxta" not as "beside" which has hitherto been proposed by all who dealt with this text, but as "together with" (or "by", "in relation with"), then the text can be understood as follows: Symmachus erected a church dedicated to St Martin on the site connected with the person of St Sylvester. This kind of interpretation cannot be excluded by the findings of archeological research carried out on the premises of the contemporary church S. Martino ai Monti in which the cult of St Sylvester has been present since ages.

*Translated by Jan Klos*